

Święte zaślubiny

Hej, hej, rozszalały się dzwony,
zawirowali przechodnie,
miasto błysnęło odświętnie...

Idą, idą do ślubu pan młody
z panną młodą pod rękę...

On strojny w nowe dzinsy,
plama? Kawa wylana w rozterce...

Ona, kwiaty we włosach,
naga w niebieskiej sukience...

I szampan, szampan w lodówce
i gości, gości coraz więcej...
W listopadzie? Tym piękniej!

*

Zurich, 19.11.1999 o 19.11.1983